

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2018 r., wydanym w sprawie z powództwa G. O. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, Sąd Rejonowy w Brzezinach oddalił powództwo.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych oraz zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. polegające na sformułowaniu przez Sąd wniosków sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego wyznaczającymi granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że wszechstronna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala na ustalenie, iż nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 135.664,25 zł, liczonych od dnia 17 sierpnia 2011 r. do dnia 10 lipca 2012 r., w łącznej kwocie 15.848,56 zł, wynikających z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 lipca 2011 r. wydanego w sprawie XVI GNc 309/11 i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie XVI GNc 309/11.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości jako oczywiście bezzasadnej.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Łodzi w dniu 11 kwietnia 2019 r. stawił się w imieniu pozwanego jego pełnomocnik będący aplikantem radcowskim, przedstawiając stosowne pełnomocnictwo udzielone przez pozwanego radcy prawnemu oraz upoważnienie do występowania w sprawie w zastępstwie radcy prawnego. Niezwłocznie po rozpoczęciu rozprawy pełnomocnik powoda cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i wniósł o nieobciążanie jego mocodawcy obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz przeciwnika procesowego, natomiast strona pozwana podtrzymała swe stanowisko, wnosząc o zasądzenie od skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem pozwu połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku; nie ulega wątpliwości, że skuteczne cofnięcie pozwu może nastąpić również w postępowaniu odwoławczym. W rozpoznawanej sprawie skarżący powód cofnął swój pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, a zatem dla skuteczności tej czynności nie była konieczna zgoda strony pozwanej, zaś w ocenie Sądu odwoławczego cofnięcie pozwu było dopuszczalne, bowiem okoliczności sprawy nie wskazywały, aby zachodziła jakakolwiek sprzeczność tej czynności z prawem lub zasadami współzycia społecznego, czy też aby istniał zamiar obejścia prawa (art. 391 § 1 zd. I k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c.). Wobec skutecznego i dopuszczalnego cofnięcia pozwu uchylono – na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. – zaskarżony wyrok i umorzono postępowanie w sprawie.

Jednocześnie Sąd II instancji postanowił w oparciu o art. 102 k.p.c., by nie obciążać powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Art. 98 § 1 k.p.c. statuuje regułę, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić koszty procesu na żądanie strony wygrywającej, jednak w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102 k.p.c.). Co do zasady G. O. należy uznać za stronę przegrywającą proces, skoro zrezygnował on ostatecznie z kontynuowania wszczętego procesu i poddania zasadności objętych pozwem roszczeń pod ocenę Sądu orzekającego w sprawie, jednak art. 102 k.p.c. daje możliwość odstąpienia od nałożenia na stronę obowiązku zwrotu kosztów procesu, przy czym ustawodawca pozostawił Sądowi swobodną

ocenę w ustaleniu, czy w konkretnej sprawie zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”. Należy zwrócić uwagę, iż przepis ten nie podlega wykładni rozszerzającej i wyklucza wszelkie uogólnienia, może być natomiast stosowany w zależności od okoliczności konkretnego przypadku (postanowienie SN z dnia 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/81, LEX nr 8307). W celu zastosowania art. 102 k.p.c. sąd winien oceniać całokształt faktów uzasadniających odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu i przekonujących o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby rażąco niesłuszne i niesprawiedliwe, zaś do kręgu takich okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem postępowania, jak i leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej) strony; okoliczności te należy oceniać przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974, II CZ 223/73 LEX nr 7379).

W ocenie Sądu odwoławczego, w rozpoznawanej sprawie zaszyły szczególne okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c. związane z przebiegiem procesu. Nie można bowiem pominąć faktu, że w toku postępowania zarówno pierwszo-, jak i drugoinstancyjnego strona pozwana działała samodzielnie, reprezentowana przez członków swojego zarządu albo przez jednego z pracowników – a tym samym nie ponosiła kosztów zastępstwa procesowego. Dopiero na ostatniej rozprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Łodzi strona pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym, jednak powód na tejże rozprawie cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i to jeszcze przed zajęciem stanowiska w sprawie przez pełnomocnika pozwanej spółki. W rezultacie profesjonalny pełnomocnik reprezentujący stronę pozwaną nie zredagował żadnego pisma procesowego, ani też nie miał okazji zająć stanowiska w sprawie czy przedstawić uzasadniającej je argumentacji, a jedyną podjętą przez niego czynnością procesową, i to przedsięwziętą już po cofnięciu pozwu przez przeciwnika procesowego, było złożenie wniosku o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. W tej sytuacji ewentualne obciążenie G. O. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, mimo iż nakład pracy pełnomocnika pozwanego, który miałby zostać w ten sposób zrekompensowany, był doprawdy minimalny i nie przyczynił się w żaden sposób do rozpoznania czy rozstrzygnięcia sprawy, jawiłoby się jako decyzja ewidentnie niesłuszna i niesprawiedliwa. Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji, uwzględniając również trudną sytuację finansową powoda, uznał, że rażąco niewspółmierne do rzeczywistych kosztów poniesionych przez stronę pozwaną byłoby obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które, zgodnie z § 2 pkt 5 w związku § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265), wyniosłyby w sprawie niniejszej 2.700,00 zł – i w związku z tym zadecydował, że w sprawie zaistniały przewidziane w art. 102 k.p.c. podstawy do nieobciążania powoda kosztami przegranego przez niego postępowania sądowego.